

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA

placi się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 267

Katowice, Środa 16-go listopada 1932 r.

Rok 31

Do walki ze skutkami bezrobocia.

Naczelny Komitet Funduszu Pomocy Bezrobotnym rozpoczął już swą działalność. Zima zagląda w oczy bezrobotnym i ich rodzinom, do troski o dach nad głową i strawę codzienną, przylączyła się troska o odzież, o obuwie. Siłami własnymi bezrobotni nie zdołają ogarnąć i zwalczyć tej troski. Do walki ze skutkami bezrobocia stanąć winno całe społeczeństwo.

W roku zeszłym, jak zaznaczył to premier Prystor w przemówieniu z okazji działalności Naczelnego Komitetu Funduszu Pomocy Bezrobotnym, społeczeństwo polskie wykazało duże zrozumienie dla doli bezrobotnych i znaczną na ich rzecz ofiarność. Jak dowiedzieliśmy się następnie z przemówienia prezesa Nacz. Komitetu Funduszu Pomocy Bezrobotnym, Cz. Klarnera, w roku zeszłym ofiary ze strony społeczeństwa na rzecz bezrobotnych wyniosły 20 milionów złotych.

Szczególnie znaczną ofiarność wykazały sfery pracowników umysłowych i fizycznych. Samoopodatkowanie się robotników oraz urzędników państwowych i prywatnych dało 3.800.000 zł. Tylko o 400.000 zł. więcej dał cały nasz handel i przemysł (4.200.000). Od zawodów wolnych (a więc od inteligencji pracującej) na pomoc bezrobotnym uzyskano 1.700.000 zł. Natomiast rolnictwo zaprodukowało się w roku zeszłym z dziwnie skromną kwotą 300.000 zł.

W roku bieżącym kwota ta będzie znacznie większa. Rolnictwo z dumą wskazuje na to, że w dochodzie społecznym, który dla całej Polski wynosił w latach pomyślniejszych blisko 40 miliardów rocznie, uczestniczy blisko w połowie (ca. 19 miliardów). Prawda, że dochód ten dzieli się na większą ilość jednostek (blisko 20 milionów, gdy ludność wszystkich innych warstw Polski wynosi około 12 milionów).

Prawda, że rolnictwo znajduje się dzisiaj w położeniu wyjątkowo trudnym. Niemniej jednak, nawet najuboższy rolnik jest w położeniu lepszym, aniżeli bezrobotny: ma dach nad głową, ma środki żywności, no i własny warsztat pracy. Dlatego mamy wszelkie prawo oczekiwać, że w roku bieżącym pomoc ze strony rolników dla bezrobotnych przybędzie większe niż w roku zeszłym. Wszystkie wogóle zamożniejsze warstwy społeczne muszą zdać sobie sprawę z tego, że walka ze skutkami bezrobocia, zainicjowana przez Rząd, jest jedną z najważniejszych spraw państwa. Bezrobocie jest, niestety, najbardziej niebezpiecznym agitatorem rewolucyjnym. Ludzie, którym głód i niedza zagląda w oczy, którzy nic nie mają do stracenia, stają się podatnym materiałem dla wszelkiej akcji wywrotowej. Zwłaszcza, gdy widzi, że warstwy zamożniejsze odnoszą się do nich z kamiennym egoizmem i obojętnością. Głód jest złym doradcą, ale krótkowzroczne zasklepienie się w egoizmie jednostek, rodzin lub warstw społecznych — jeszcze gorszy. O tem pamiętać winniśmy wszyscy, komu los oszczędził smutnej doli bezroboczego.

Wiara w rychłe ustąpienie kryzysu potęguje się.

Paryż. Prasa francuska obficie komentuje noty francuską i angielską w sprawie rewizji długów europejskich wo-

bec Ameryki. Sens komentarzy jest taki, że nastąpił moment likwidacji ostatnich wspomnień wielkiej wojny i że za-

nik kryzysu światowego zależy już tylko od likwidacji zobowiązań finansowych, ciążących jeszcze na państwach europejskich.

Dzienniki paryskie wyrażają przekonanie, że bez względu na amerykańską politykę wewnętrzną, na usiłowania Hoovera zwaleni sprawy długów na barki Roosevelta i na protesty pobitych polityków waszyngtońskich, Stany Zjednoczone zmuszone są do nawiązania układów z państwami dłużniczymi, układów, które niechybnie zakończą się przyznaniem Europie moratorium, a samo moratorium zakończy się rewizją lub likwidacją długów i uregulowaniem stosunków handlowych między nowym i starym kontynentem.

Według „Information“, otwierają się dopiero teraz perspektywy prawdziwego ożywienia na giełdach światowych. W ciągu najbliższych sześciu miesięcy powzięte będą decyzje, które stworzą niezbędne warunki psychologiczne dla uzdrowienia stosunków międzynarodowych.

„Financial News“ pokłada największe nadzieje w dokonanej stabilizacji stosunków w Niemczech, zaś „Daily Mail“ uważa, że po ukończeniu cyklu wyborczego we Francji, Niemczech i Ameryce musi nastąpić ogólna poprawa światowych koniunktur gospodarczych. Zresztą szereg ekonomistów francuskich twierdzi, że we Francji sytuacja ekonomiczna zmienia się na lepsze i bezrobocie szybko spada i że analogiczne objawy występują w Niemczech. Prasa lewicowa czerpie w tem otuchę do ządania energiczniejszej akcji w dziele rozbrojenia. Właśnie rząd francuski ogłosił swój plan rozbrojeniowy, który już od jutra wejdzie pod obrady augurów genewskich.

Roosevelt nie weźmie odpowiedzialności za jakiekolwiek rozwiązanie sprawy długów.

Nowy Jork. Prezydent Roosevelt przyjął zaproszenie Hoovera na konferencję, która ma się zająć sprawą międzysojuszniczych długów wojennych.

Roosevelt podkreślił jednak wyraźnie, iż konferencja ta będzie miała dla niego charakter wyłącznie informacyjny a za ewentualne decyzje w tym względzie ponosi odpowiedzialność wyłącznie rząd obecny. Roosevelt nie zgodził się też, by w konferencji tej uczestni-

czyli przywódcy demokratów i republikanów.

Termin konferencji nie został jeszcze ustalony, przypuszczają jednak, że Roosevelt przerwie swój urlop i z końcem miesiąca przyjedzie do Waszyngtonu.

Rząd waszyngtoński otrzymuje wielkie ilości listów i telegramów z całych Stanów z protestami przeciwko obniżeniu długów wojennych.

Partje nieufnie odnoszą się do ofert Papena.

Berlin. Sytuacja rządu von Papena pozostaje w dalszym ciągu niewyjaśniona. Akcja porozumiewania się z poszczególnymi stronnictwami posuwa się naprzód zółwim krokiem. Oferty wysuwane przez Papena są badane niezwykle ostrożnie. Na czwartek zaprosił kanclerz do Berlina Hitlera, który zdaje się obojętnie nie przybędzie na konferencję i wysła jedynie przewodniczącego Reichstagu Goehringa oraz byłego ministra Fricka. Hitler uważa Papena za skończonego politycznie i pragnie rozmawiać jedynie z Hindenburgiem.

Wobec wzdraganie się narodowych socjalistów von Papen, pomimo oburzenia prasy nacjonalistycznej, zaprosił na konferencję posłów socjaldemokracji Wellsa i Breitscheidta, szachując Hitlera

stworzeniem sobie cichego poparcia socjaldemokracji. Wyrazem nastrojów panujących w masach, jest incydent, jaki zdarzył się w czasie nobytu von Papena w Dreźnie, gdzie został wygwizdany przez tłumy. Tłumy zebr. na ulicy krzychały „precz z kanclerzem głodowym!“ Rozwiązanie w tych warunkach Reichstagu mogłoby przyczynić się do powiększenia panującego chaosu politycznego w Niemczech.

Półoficjalna agencja „Conti“ donosi, że w tym tygodniu nie należy oczekiwać żadnych decyzji zasadniczych, tem bardziej, że kanclerz zamierza odbyć jeszcze parę wizyt u rządów południowych krajów niemieckich, które dotychczas z Bawarią na czele stoją w ostrej opozycji do von Papena.

Oredzie króla Karola określa ramy polityki Rumunii.

Bukareszt. Wczoraj nastąpiło otwarcie sesji parlamentu w obecności króla, który przybył w towarzystwie wojewody Michała. Król odczytał oredzie, w którym stwierdził, że w dziedzinie polityki zagranicznej Rumunia będzie dążyła do zrealizowania swoich celów, którymi jest skrupulatne poszanowanie traktatów, dotrzymanie sojuszów, rozwój przyjacielskich stosunków z innymi

państwami i współpraca z Ligą Narodów. Oredzie podkreśla dalej znaczenie zagadnienia finansowego i gospodarczego i oświadcza, że rząd uczyni wszystko celem utrzymania równowagi budżetowej. Prowadzona będzie dalej polityka oszczędnościowa, upraszczająca aparat administracyjny i wzmacniająca kontrolę wydatków. Jednocześnie przeprowadzona będzie radykalna reforma fiskalna. Dalej rząd prowadzi będzie rokowania, mające na celu osiągnięcie w drodze układów pewnych ułatwień w dziedzinie długów państwowych. Przechodząc do sprawy współpracy z Ligą Narodów, oredzie zaznacza, że rząd będzie dalej prowadził rokowania, mające na względzie przyspieszenie uzdrowienia gospodarki. Polityka finansowa opierać się będzie na stałości pieniądza, osiągniętej za cenę ciężkich ofiar. W zakończeniu oredzie oświadcza, że rząd w dalszym ciągu będzie roztaczał opiekę nad mniejszością narodową, dalej zapowiada reformę wyborczą, szereg zarządzeń, mających na celu podniesienie oświaty i t. d.

Generał Górecki przeniesiony do rezerwy.

Warszawa. Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych z dnia 15 listopada br. zamieszcza zarządzenie Pana Prezydenta Rzplitej o przeniesieniu do rezerwy generała brygady dr. Romana Góreckiego, generała brygady dr. Feliksa Antoniego Maciszewskiego, podpułkownika Zyndrama Mariana Kościakowskiego i majora Stefana Seweryna Sokołowskiego.

Olbrzymie szkody wyrządził tajfun w Japonii.

Tokio. Tajfun, który szalał na wybrzeżach Oceanu Spokojnego, spowodował olbrzymie straty na bardzo dużym terytorjum. Według ostatnich danych, jest 26 zabitych, 25 rannych i bardzo wiele osób zaginionych. Przeszło 100 budynków uległo zupełnemu zniszczeniu, 2 400 jest zniszczonych częściowo, zaś 40 000 domostw zatopił nagle przybór wody spowodowany gwałtownymi deszczami. Z miast najwięcej ucierpiała Yokohama. Jest wiele zniszczonych miast. Wielki wichur porwał z korzeniami duże drzewa.

Marsz głodowy na Waszyngton grozi poważnymi zaburzeniami.

Nowy Jork. Wczoraj z szeregu miast amerykańskich wyruszyły pochody bezrobotnych, którzy urządzają „marsz głodu” do Waszyngtonu. Demonstracja ta została urządzona przez komunistów. Bezrobotni ciągną od miasta do miasta, urządzając w każdym z nich demonstracje, domagając się pomocy od państwa. Pochody te przypominają zupełnie słynny marsz weteranów, który zakończył się wielką demonstracją przed parlamentem w Waszyngtonie i został odparty przez policję oraz wojsko, przy u-

życiu hydrantów oraz bomb łzawiących. Organizator marszu głodnych, komunista Herber Benjamin, oświadczył, iż w tych dniach wyruszą do Waszyngtonu dalsze pochody. Bezrobotni, którzy w Ameryce nie pobierają żadnego zasiłku ustawowego i są pozostawieni na łasce filantropii społecznej, zamierzają dotrzeć do parlamentu i zażądać od posłów uchwalenia zasiłków jednorazowych w kwocie 50 dolarów na przetrwanie zimy.

Władze centralne obawiają się, że

demonstracje mogą przybrać poważne rozmiary i ich likwidacja może pociągnąć, wobec stanowczej postawy tłumu, ofiary. Wydane zostało zatem zarządzenie, aby marsz głodu likwidować w drodze, a jego uczestników odsyłać do miejsca zamieszkania.

Pochody bezrobotnych, którzy z pieśniami rewolucyjnymi przechodzą przez ulice miast, napotykanym po drodze, sprawiają ogromne wrażenie na mieszkańcach.

Ostatnia kronika.

Aresztowanie kolporterów fałszywych 20-złotówek.

Katowice. Policja śląska aresztowała w Katowicach Joselę Eisnera z Katowic i Lejbę Kutnera z Król. Huty, którzy na terenie G. Śląska rozpowszechniali fałszywe banknoty 20-złotowe, fabrykowane w Sosnowcu. Banknoty te otrzymywali oni od „fabrykantów” sosnowieckich i puszczali je w obieg. Równocześnie przytrzymał w Sosnowcu niejakiego Jaskółkę, również pod zarzutem rozpowszechniania fałszywych banknotów.

Opróżnił jej kieszeń.

Król. Huta. W hurtowni tytoniowej przy ul. Wolności kupowała Hildegarda Szyma z Świętochłowic wyroby tytoniowe. W pewnej chwili spostrzegła, że opróżniono jej kieszeń z pieniędzy, których było na sumę 280 zł. Na krzyk okradzionej sprawca wybiegł na ulicę. Rozpoczęła się gonitwa, w wyniku której policjant złapał złodzieja w osobie Szlamy Goldsteina z Sosnowca. W czasie rewizji osobistej znaleziono u niego skradzione pieniądze.

Kradzież torebki w tramwaju.

Król. Huta. Nieznany dotąd osobnik skradł podczas jazdy tramwajem z Katowic do Król. Huty niejakiej Ratajskiej z Tarnowskich Gór torebkę, przeciwny najpierw rzemień. Trzymała ona 3-letnie dziecko na ramieniu a torebkę zawiesiła na ręce. Dopiero w Król. Hucie spostrzegła R. kradzież. W torebce znajdowało się 12 zł. w gotówce, zegarek, złoty naszyjnik, złoty pierścionek z brylantami, książeczkę oszczędności na sumę 600 zł., wystawioną przez P. K. O. w Tarnowskich Górach, oraz dowód osobisty.

Strzały do przemytników.

Łagiewniki. W nocy na 15. bm. około godz. 0.15 pełniący służbę funkcjon. polic. zauważył w odległości około 50 mtr. od ulicy Kościelnej 2 osobników z workami na plecach, których wezwał do zatrzymania się. Osobnicy poczęli uciekać skutkiem czego funkcjon. polic. wystrzelił dwukrotnie z rewolweru. — Strzały chybiły. W czasie ucieczki jeden z uciekających porzucił worek, zawierający 100 sztuk pomarańcz. Towar zajęto i wraz z doniesieniem odstawiono do urzędu celnego. (S)

Kradzież sklepową.

Bielszowice. W nocy na 14 bm. wezli nieznani sprawcy do składu kolonialnego Wiktorji Gwiżdżowej (ul. Główna 187 a) i skradli większą ilość różnego towaru, jak herbaty, płatków owsianych, pasty do zębów, mydła toaletowe, kawy słodowej, cukru, cukierków, masła, proszków do prania i kawy ziarnistej. (K)

Niemcy nie mogą przebaczyć Calonderowi jego przemówienia.

Berlin. Prasa polska w Niemczech podaje: Mowa wygłoszona przez prezesa komisji mieszanej p. Calondera z okazji otwarcia pierwszego polskiego gimnazjum na niemieckim Górnym Śląsku w Bytomiu wywołała niezadowolenie nacjonalistycznych sfer niemieckich, czemu daje wyraz onegdajsza „Berliner Börsenzeitung”, atakująca ostro Calondera za to, iż ośmielił się w swoim przemówieniu udzielić wskazówki rządowi niemieckiemu, aby starał się nawiązać nici przyjaźni i lojalnej współpracy z mniejszością polską. Także i ten ustęp przemówienia Calondera, w którym zaprzeczył on faktowi, jakoby mniejszość polska w Niemczech uprawiała irredentę, wywołuje niezadowolenie „Berliner Börsenzeitung”. Organ ten powołując się na rzekome prześladowanie Niemczyzny w Polsce, (zapominając, iż w Polsce istnieje 29 gimnazjów niemieckich!) oświadcza, iż uwagi p. Calondera powinny być raczej powiedziane pod adresem rządu polskiego.

Wedle „Berliner Börsenzeitung” władze niemieckie poczyniły wielkie ustępstwa Polakom, zgadzając się na otwarcie gimnazjum już teraz w ciągu roku szkolnego. (W rzeczywistości gimnazjum otwarte miało zostać z początkiem roku szkolnego, a otwarcie odwlokło się na skutek złej woli władz pruskich. — przyp. Red.).

Cała prasa niemiecka drukuje przemówienie prez. Calondera, wygłoszone na uroczystości otwarcia polskiego gimnazjum w Bytomiu. Prasa niemiecka komentuje tę mowę w sposób conajmniej dziwny, mianowicie wyciąga z niej wniosek, iż jest ona... obroną mniejszości niemieckiej w Polsce. Jest to conajmniej jednostronna interpretacja tego przemówienia.

W ub. wtorek, jak się dowiadujemy, przyjęty był na audyencji u p. Calondera, prezydenta Komisji Mieszanej, p. Jan

Szrajber, dyrektor Pol. Tow. Szkolnego na Śląsku Opolskim. P. dyr. Szrajber imieniem p. Baczewskiego, prezesa Zw. Polskich Towarzystw Szkolnych, imieniem Zarządu Pol.-Kat. Tow. Szkolnego na Śląsku Opolskim, oraz imieniem rodziców posyłających dzieci do gimnazjum polskiego w Bytomiu, złożył p. prezydentowi Calonderowi podziękowanie za przychylne traktowanie starań o otwarcie polskiego gimnazjum w Bytomiu, za życzliwą interwencję u władz

niemieckich, należyte poparcie wniosków Pol. Tow. Szkolnego w tej sprawie, wreszcie za udział w uroczystości otwarcia gimnazjum i wygłoszenie przemówienia, którego treść ludność polska na Śląsku Opolskim i w całych Niemczech przyjęła z uznaniem. P. prezydent Calonder w odpowiedzi na podziękowanie p. Szrajbera przyrzekł dalszą życzliwą pomoc w sprawie ostatecznego prawnego ugruntowania praw i rozwoju polskiego gimnazjum polskiego w Bytomiu.

TELEGRAMY.

Fałszywe 20-złotówki nietrudno jest rozpoznać.

Warszawa. Bank Polski wyjaśnia: W ostatnich dniach zatrzymano fałszywy banknot 20 złotych II emisji z daty 1 września 1929 r. Fałszyfikat wykonano na papierze zwyczajnym gładkim, podczas gdy banknoty autentyczne drukowane są na papierze rysowym. Znaki wodne na marginesie przedstawiające podobiznę Kazimierza Wielkiego i skrót „20 złotych” są na fałszyfikacie nieudolnie naśladowane (plastem lub farbą drukarską). Rysunki na fałszyfikacie są zamazane. Fałszyfikat wogóle wykonany jest niezbyt udanie, różni się zasadniczo krajami i wykonaniem rysunku na odwrotnej stronie, wobec czego nie jest trudny do rozpoznania.

Z faktem istnienia Gdyni świat musi się pogodzić — tak piszą w Anglii.

London. „Manchester Guardian” ogłasza artykuł ze serii p. t. „Tarcia polsko - niemieckie”, poświęcony sprawie Gdańska. Artykuł wychodzi z założenia, że chociażby Gdąńsk jest miastem o kulturze niemieckiej, to jest gospodarczo związany z obszarem Polski. Na tej podstawie autor atakuje budowę Gdyni twierdząc, że Polska powinna była wykorzystać Gdąńsk w stopniu najwyższym i nie budować portu konkurencyjnego. Polska, według opinii autora, upra-

wia przesadny nacjonalizm gospodarczy, wskutek czego Gdynia rośnie a Gdąńsk upada. Dziś jednak Gdynia istnieje i z tem trzeba się liczyć tak samo jak z istnieniem t. zw. korytarza. Gdynia nie może być porzucona, a także t. zw. korytarz nie może powrócić do Niemiec bez wojny.

Autor nawołuje do porozumienia i ułożenia stosunków handlowych między Gdańskiem a Gdynią. W tym celu niezbędne jest ogólne porozumienie polsko-niemieckie. Artykuł kończy się uwagą, że przedstawienie Gdańska jako prochowni, która łączy chwila wybuchnie, jest przesadzone. Pogłoski ukazujące się w prasie angielskiej i niemieckiej o tem, że Polacy zamierzają zająć Gdańsk, są bezpodstawne. Polacy nie planują niczego podobnego, gdyż zdają sobie sprawę z tego, że pociągnęłoby to za sobą konieczność rewizji granic, której pragną właśnie uniknąć. Polacy nie uczynią takiej uprzejmości rządowi Papena i Schleichera. Gdańskowi nie grozi żadna okupacja polska, chyba na wypadek konfliktu zbrojnego z Niemcami, który jest niemożliwy o ile Niemcy nie uzbroją się ponownie.

Trocki opuścił Turcję.

Stambuł i rocki wyjechał z rodziną do Kopenhagi przez Marsylię na pokładzie parowca włosk. „Praga”. Wyjazd Trockiego trzymany był w tajemnicy.

Okupiona zbrodnia.

64). (Ciąg dalszy.)

Czasami jednak w duszy gorąco czującej kobiety, podnosił się gniew dzięki i obrażona, szalona duma i miłość własna. Przysięgała, że Edgara nienawidzi i że go nienawidzić będzie do końca życia. Rozpaczała nad sobą, wyrzucała sobie swoje zaśnięcie, uległość, jaką mu okazywała na każdym kroku. Nazywała go tchórzem, egoistą, człowiekiem bez charakteru. Wtedy Zuzanna zdobywała się na odwagę i broniła Korneta.

Pewnego dnia Sabina powiedziała swej przyjaciółce, że istnieje sposób, któryby jej spokój przywrócił.

— Idź do niego — rzekła — i zażądaj od niego moich listów. Ciągłe, ciągłe o nich myślę, trapi mnie straszne przywidzenie. Wkrótce on może zapomni o mnie, może już zapomniał... pokocha inną... ożeni się... a wtedy... może wtedy listy moje dostaną się w ręce tej innej, która mnie ani znać nie będzie, ani rozumieć... ta myśl, Zuzanno nie daje mi spokoju.

— Ależ ty go obrazisz śmiertelnie takim żądaniem.

— I on mnie obraził śmiertelnie, gdy moją miłość odrzucił — odrzekła posępnie.

— Niech brat twój idzie do niego.

— Kto? Henryk? Żeby zaraz wszystko powiedział Marcie.

— On tego nie uczyni!

— O, już ja pewna jestem, że uczyni. Mężczyźni opowiadają tylko, że potrafia milczeć, lecz to są „klachule”, jakich szukać pomiędzy zwykłymi kobietami.

— Ależ ja nie mogę iść do niego! — broniła się Zuzanna, drżąc na samą myśl o tym kroku.

— Musisz! przyrzekałś wyświadczyć mi kaszą przysługę. Zresztą, tu nie o listy chodzi. Ty mu powiesz, żeby wyjechał stąd prędko. — Po chwili dodała:

— On i ja nie możemy pomieścić się w jednym miescie. Nie wychodzę wcale z obawy, żeby się z nim nie spotkać... Tak żyć nadal niepodobna.

Ciągle powtarzanie jednego i tego samego żądania, poczęło wreszcie i w Zuzannie budzić przypuszczenie, że to, co zrazu wydało się jej wprost szalonym, niemożliwym, było jednak rzeczą wykonalną. Tego...

— Musisz do niego pójść!

— Nie pójde.

I tak powtarzało się każdej nocy.

— Jakżeś ja znajdę jego mieszkanie?

— Pójde z toba i zdaleka wskaże ci. W lecie często przechodziłam tamtędy i pamiętam doskonale, jak ten dom wygląda. Z sieni drzwi na lewo prowadzą do właścicielki domu, wdowy po adwokacie Dawidzie Cederbaum, drzwi na prawo do niego. Pomylić się niepodobna.

Wreszcie pewnej nocy Zuzanna przyrzekła spełnić żądanie Sabiny. Przyrzekła tak oto, dla chwilowego uspokojenia przyjaciółki, jak to nieraz bywa, gdy nie stawiamy choremu oporu, lecz potakujemy mu we wszystkich, choćby najniedorzeczniejszych jego żądaniach, aby go tylko nie drażnić.

Postanowieniem zostało, że następnego dnia, pomiędzy 5 a 6 popołudniu, Zuzanna stanowczo pójdzie po listy.

Lecz właśnie tego dnia i w tej godzinie, zjawiła się z wizytą doktorowa Sobold. Następnego dnia przyjechał Henryk, potem przypadał muzyczny wieczór i znów trzeba było odkładać. Teraz i Zuzannę ogarniała niecierpliwość, pragnęła raz już przeżyć tę trudną chwilę.

Podczas podwieczorku Deuben zwrócił się do przyjaciółki Sabiny, namawiając ją, aby wzięła udział w zabawie ta-

necznej, mającej odbyć się w resursie miejscowej. Deuben od lat wielu był honorowym członkiem tejże. Do resursy należeli wszyscy zamożniejsi obywatele miasta i kilku właściciele dworów z okolicy.

Pani Deuben dodała, że na tę zwykłą tak przyjemną zabawę możnaby Zuzannę wraz z Sabina i z kimś jeszcze ze znajomych posłać.

Sabina odmówiła odrazu.

— I ja nie pójde także! — odezwiała się jej przyjaciółka. — nie będę miała tancerzy, znudzę się, lepiej z Sabina zostanę w domu.

— Zapewniam cię, moje dziecko. — namawiał Deuben. — że nasz bal w resursie jest prawdziwą elegancką zabawą. Nie brak tam nawet przedstawicieli arystokracji. Opiekę będziesz miała doskonałą, bo pójdiesz z Henrykiem i Martą.

Zuzanna chciała się jeszcze opierać, ale wymowne spojrzenie Sabiny powstrzymało ją.

Kiedy znalazły się same, Zuzanna zapytała żywo:

— Cóż to znaczy? nie nie rozumiesz? pocóż ja mam pójść na ten bal i nudzić się tam pewnie śmiertelnie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Sroda
16
listopada

Św. Edmunda, arcybiskupa wyznawcy,
† 1241.
Św. Otomara, opata,
† 759.
Słow.: Raomir.

Jutro czwartek, 17-go listopada:
Błogosławionej Salomei, panny † 1258 roku.

* Wschód Zachód

Słońca o godz. 6.58, o godz. 15.59
Księżycy o godz. 17.31, o godz. 10.34

Z historii śląskiej.

16 listopada. 1407. Książę Jan II raciborski, będąc w Rybniku, oznajmił, że kapitan Wanko z Pszczyny przeznaczył jedną markę czynszu z Uhylska klasztorowi w Rudach. — 1632. Podczas gdy Szwedzi i ich sprzymierzeńcy przebywali na Biskupim, przy Wrocławiu poległ Gustaw Adolf w bitwie pod Lützen. — 1637. Leopold I Wilhelm, arcyksiążę austriacki, syn cesarza Ferdynanda II, został wybrany na biskupa ołomunieckiego. — 1663. W kościele kolegiackim w Raciborzu ochrzczono jednego Turka, przysłanego przez królową Ludwikę Marię z Warszawy, któremu dano imię Andrzeja Türk. Świadcami byli Franciszek Euzebiusz hr. Oppersdorff, Jan Welczek na Dębnie i Anna Elżbieta hr. Oppersdorff. — 1745. Pruskie wojsko znowu w Raciborzu. Po opuszczeniu miasta przez nie, wkroczyli Węgrzy i przebywali w nim do 5 stycznia 1746 r. — 1887 Rada miasta Rybnika uchwaliła na wniosek magistratu budowę publicznej rzeźni. — 1889. Ze strony magistratu rybnickiego uchwalono budowę komendy obwodowej.

W roku: 1304. Władza duchowna odebrała kościołowi św. Wojciecha w Opolu, prawa parafialne, poczem oddała go, dzięki staraniom kanonika Jakóba z Głogówka oo. dominikanom, którym książę polski Bolesław II (†1313) klasztor z drzewa wybudował. — 1304. Ks. Bernard świniński, syn Bolka I, zbudował wielki kościół farny św. Erazma i Pankracego w Jeleniogórze. — 1305. Syrynia, wieś, należała do księstwa raciborskiego. 1305. Umarł król Wacław czeski. Po śmierci jego rządy objął syn jego Wacław III, lecz w roku 1306 został zamordowany, wskutek czego powstał spór o tron, który zakończył się dopiero, gdy cesarz Henryk VII luksemburski zdołał syna swego Jana ożenić z czeską Elżbietą (1310), i w ten sposób uzyskał koronę czeską.

DO WSZYSTKICH NASZYCH CZYTELNIKÓW!

Na całym Śląsku najpoczytniejszą gazetą polską jest bezspornie „Katolik”. Czytają „Katolika” wszystkie stany. Najwięcej jednak zwolenników ma „Katolik” wśród ludu, który jest duszą i sercem przywiązany do swojej gazety. Świadczą o tem liczne listy uznania, które napływają stale do redakcji. Listy te zawierają szczerze słowa podziękowania za naszą działalność w obronie ludu i jego praw, co jest nam bodźcem do dalszej pracy.

Przechodzi „Katolik” i teraz przechodzi ciężkie czasy, gdyż obecne trudności gospodarcze dają się we znaki każdemu wydawnictwu gazetowemu. Mimo tych trudności czas „Katolika” daje swym czytelnikom to samo co w dawnych lepszych czasach. Objętość gazety nie uległa zmianie, dobór materiału jest pod każdym względem dobry, odpowiadający zupełnie wymaganiom wszystkich czytelników. Bez przerwy kształci „Katolik” przez swoje liczne, jedynie w swym rodzaju pisane dodatki, służące nauce i rozrywce. „Katolik” w dzisiejszej szacie zadowolić może wszystkich.

Za wysiłek z naszej strony około ulepszenia „Katolika” w obecnych ciężkich czasach wymagamy jedynie dalszego popierania przez abonowanie i zjednywanie nowych przedpłaćcieli. Już teraz czas zabrać się do agitacji wyteżonej, by już z początkiem grudnia liczba czytelników wzrosła znacznie. Nie

Z Cieszyńskiego.

Prezydent Rzplitej gości na Śląsku.

Cieszyn. W poniedziałek o godz. 20.15 przyjechał do Cieszyna Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki. Przed przybyciem pociągu przed dworcem kolejowym zgromadziły się tysięczne tłumy publiczności. Dworzec udekorowany zielenią i chorągiewkami. Wychodzącego z pociągu Prezydenta powitał starosta Kutzner oraz imieniem miasta wiceburmistrz Halfar. Przy dźwiękach hymnu narodowego P. Prezydent ze swą przesiadł przed frontem kompanii honorowej 4 p. strz. podhal. Po wyjściu z dworca kolejowego Prezydent Rzplitej w towarzyszywie radcy Michała Mościckiego, płk. Głogowskiego oraz adjutanta mjr. Jurgielewicza udał się autem do swego zamku w Wiśle. Przejeżdżającego przez ulice miasta Prezydenta witała owacyjnie publiczność. Przybyli do Cieszyna z P. Prezydentem minister sprawiedliwości Michałowski, wiceminister spraw wewnętrznych Lechnicki, marszałek senatu Raczkiewicz, szef protokołu dyplomatycznego Karol Romer, ambasador Anglii William A. Erskine, ambasador Italji Giuseppe Bastianini, pełnomocny minister Rzeszy niemieckiej Hans Adolf v. Moltke, minister pełnomocny Czechosłowacji dr. Wacław Girs, radca ambasady włoskiej Lucjan Viggi Petrucci, generałowie Rydz-Śmigły, Sosnkowski i Przezdziecki, udali się na Zamek w Cieszynie, gdzie przygotowane dla gości noclegi. We wtorek o godz. 9 rano rozpoczął się pierwszy dzień polowań w rejonie nadleśnictwa Pruchna. (c)

Reprezentacyjne polowanie.

Pruchna. Wczoraj rozpoczęło w rejonie nadleśnictwa Pruchna polowanie reprezentacyjne przy bardzo sprzyjających warunkach. P. Prezydent R. P. przybył w godzinach rannych wraz z wszystkimi gośćmi. O godz. 12 uczestników polowania podzielono na siedem grup w pawilonie myśliwskim w terenie. O godz. 16.30 zakończono polowanie z nader pomyślnym wynikiem. O godz. 20 odbył się obiad u P. Prezydenta na Zamku w Wiśle. (c)

Cieszyn uroczystości obchodził święto niepodległości.

Cieszyn. Święto Niepodległości Polski obchodzono w Cieszynie bardzo uroczysto. Komitet obywatelski, złożony z przedstawicieli miasta i urzędów państwowych w porozumieniu z wojskiem i organizacjami wojskowymi ułożył program uroczystości, który przy sprzyjającej pogodzie wypadł nadzwyczaj pomyślnie. W czwartek wieczorem przeciągnęły ulicami miasta 3 orkiestry wojskowa, weteranów i zakładu wychowawczego. Za orkiestrami postępowały wielkie zastępy młodzieży szkolnej z lampionami oraz szerokie masy ludności cieszyńskiej. W piątek przed południem odbyły się uroczyste nabożeństwa w kościele katolickim, ewangelickim i synagodze. W szkołach urządzono poranki. Na placu koszarowym odprawiona została uroczysta Msza polowa, po której dokonano wręczenia strzelcom podhalaniskim odznak strzeleckich i grenadierkich. W południe odbyła się na rynku cieszyńskim defilada wojsk, weteranów, Związku Powstańców, Strzelca oddziałów przysposobienia wojskowego, kolejarzy, oraz młodzieży szkolnej. Wieczorem odbyło się w teatrze uroczyste

należy zaniedbać żadnej okoliczności do polecania i zachęcania do czytania „Katolika”. Przez wzrost abonamentu umocniło stanowisko Waszej gazety, a wydawnictwo i redakcja dołożą jeszcze usilniejszych starań, by spełnić wszystkie wymagania swych czytelników. Do rozpowszechniania „Katolika” zapraszamy wszystkich czytelników, przede wszystkim zaś wszystkich naszych pp. agentów.

— Bajeczka o kamiennym garnku.

Jak niewybrednych środków chwytają się agitacja niemiecka, zmierzająca do podtrzymywania nastrojów antypolskich w własnym społeczeństwie, o tem świadczy następujące doniesienie, które pojawiło się w szeregu dzienników niemieckich. Czytamy tam dosłownie co następuje:

„W niemieckim dawniej miasteczku Nowy Tomyśl, położonym w b. pro-

przedstawienie, na którym odegrano operę Moniuszki „Flis” w wykonaniu miejscowego Towarzystwa Śpiewackiego i orkiestry wojskowej 4. p. s. p. (c)

Ze Związku Śląskich Katolików.

Cieszyn. Dnia 12. bm. w sobotę odbyło się zebranie Rady Naczelnej Związku Śl. Kat., na którym omówiono zagadnienia organizacyjne i bieżące sprawy polityczne Związku. Sprawy te referowali ks. prezes Grim, poseł Halfar, a z gości poseł dr. Włodz. Dąbrowski i dyr. Kobielusz. Ponieważ roztrząsane były ważne sprawy, dyskusja była bardzo ożywiona i długa, a rezultatem jej były następujące uchwały: 1) Zebranie wypowiedziało się przeciwko zakusom, — zdążającym do ograniczenia działalności Związku a za dalszym jego bezwzględnie istnieniem; 2) postanowiono wzmocnić działalność Związku i tworzyć siłę u dołu, organizując masy ludowe w Związku Śl. Katol.; 3) uchwalono uzgodnić i zlikwidować tarcia, nieporozumienia i sprzeczności w organizacji Związku Śl. Katol. i N. Ch. Z. P. na terenie Śląska Cieszyńskiego; 4) łącznie z wzmocnieniem akcji organizacyjnej uchwalono nawiązać żywszą łączność z duchowieństwem w pracy Związku; 5) postanowiono zorganizować obchód 50-lecia istnienia Związku Śl. Katol. w roku 1933; 6) wezwano związkowców do zasilania „Gwiazdki Śląskiej” obfitującym materiałem redakcyjnym i artykułami z terenu Śląska Cieszyńskiego. Program obchodu 50-lecia Związku Śl. Katol. zostanie szczegółowo ustalony przez Wydział Związku.

20-lecie istnienia Śląskiego Zakładu Wychowawczego.

Cieszyn. W dzień 15. listopada b. r., to jest w dzień św. Leopolda, przypadła 20-ta rocznica otwarcia Śląskiego Zakładu Wychowawczego w Cieszynie. Jego założycielem był śp. Franciszek Halfar, długoletni burmistrz w Porem-bie i poseł na sejm śląski w Opawie. — Pierwszym dyrektorem zakładu był p. Leopold Widenka, nauczyciel z Cieszyna. Długoletnim referentem i opiekunem zakładu w sejmie śląskim w Opawie był śp. dr. Jan Michejda, poseł do sejmiku śląskiego i do rządu centralnego w Wiedniu. Z prawdziwym poświęceniem i ojcowiskiem sercem starał się śp. dr. Michejda o losy zakładu, jego wychowanków i grono wychowawców. W ciągu 20-lecia wychował zakład przeszło 1000 wychowanków na dzielnych i uczciwych obywateli Państwa. Za obecnej dyktury p. Jana Szuścika doznał zakład szerokiej reorganizacji pod względem pedagogicznym i wychowawczym oraz częściowej rozbudowy. Obecnie przeżywa zakład ciężkie chwile, redukcje wychowanków do 50, redukcje personelu, zamykanie warsztatów pracy i brak funduszy. Na utrzymanie zakładu niema pieniędzy, natomiast rozszerzamy więzienia i uprzyjemniamy młodocianym przestępcom pobyt w więzieniach, zamiast przekazywać ich do zakładów wychowawczych. Apelujemy do naszych pp. posłów ze Śląska Cieszyńskiego i członków Śląskiej Rady Wojewódzkiej, by szczególnie w obecnych chwilach rozwydrzenia moralnego zawsze pamiętali o tak ważnej i potrzebnej instytucji, którą nasi przodkowie

Pulsa
mydła
toaletowe

przodują

FAMILIJNE
GLICERYNOWE
KOSMOS
KWIATOWE
JUBILEUSZOWE
PRZEZROCZyste

80
lat

za czasów zaborczych w ciężkich warunkach utworzyli i wywalczyli. (c)

Święto państwowe w Bielsku.

Bielsko. Święto niepodległości i żołnierza miało w Bielsku i w Białej przebieg imponujący. W dniu 10. bm. po capstrzyku wielu orkiestr, odbyło się w wypełnionej po brzegi sali teatru uroczyste przedstawienie „Ułani ks. Józefa”, odegrane przez teatr katowicki. — Przedstawienie poprzedzone zostało przemówieniem wicestarosty Niżankowskiego. W dniu 11. listopada odbyły się we wszystkich świątyniach obu miast nabożeństwa oraz Msza św. polowa na wielkim placu koszar 21 p. artylerji lekkiej, podczas której wygłosił kazanie ks. katecheta Polaczek. Po przemówieniu dowódcy dywizji gen. Przezdzieckiego i odegraniu hymnu narodowego nastąpiła defilada oddziałów wojskowych, P. W., organizacji wojskowych i sokola, której przypatrywały się tłumy ludności. Po południu odbyły się bezpłatne przedstawienia w 4 kinach dla żołnierzy i bezrobotnych. Oba miasta tonęły w powodzi flag o barwach państwowych. Znaczący udział w uroczystościach wzięła również ludność niemiecka i żydowska. (c)

Kradzież mieszkaniowa.

Bielsko. W nocy na 12 bm. weszli nieznani sprawcy do mieszkania dr. Oskara Leimsnera (ul. Dąbrowskiego) i skradli męską kurtkę skórzaną, podszutą futerkiem, granatowe spodnie narciarskie, 2 swetry damskie i jedwabną białą damską bluzkę, łącznej wartości 400 zł. (c)

Kupował za grosze, a ukradł setki.

Wczoraj przed południem, do kiosku p. Zendra w Bielsku przy ulicy Piłsudskiego, przyszedł elegancki pan, który zażądał stempli za kilka groszy, pudełko zapalek i gazetę, wychodząc zebrał teczkę z stemplami na przeszło 600 złotych. Śmiałego złodzieja dotychczas policja poszukuje bezskutecznie.

Tydzień propagandy praw Polski.

W niedzielę 20 bm. odbędzie się w Bielsku manifestacyjne zebranie narodowe z okazji Tygodnia propagandy praw Polski na zachodzie. Przemawiać będą b. Komisarz gen. Rzplitej w Gdańsku minister Henryk Strasburger i Zofia Kossak-Szczucka. Zgromadzenie, które odbędzie się w wielkiej sali Strzelniczy organizuje Związek Obrony Kresów Zachodnich.

nadchodzącym roku budżetowym, ale najwcześniej dopiero w roku 1935.

— Dopłaty do świadectw przemysłowych na rok 1933. Wobec zbliżającego się terminu nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok podatkowy 1933, ministerstwo skarbu poleciło Izbowi skarbowym wydać zarządzenia, mające na celu utworzenie pomocniczych kas skarbowych i zapewnienie płatnikom należytej obsługi w okresie nabywania świadectw.

Od płatników państwowego podatku przemysłowego będą pobierane dodatki do cen świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych według następujących zasad:

1) Dodatki na rzecz związków komunalnych w wysokości 30 procent, 2) dodatki na rzecz innych instytucji będą również pobierane w maksymalnej wysokości.

wincji poznańskiej, proboszcz polski w czasie nabożeństwa wygłosił mowę podlegającą przeciw Niemcom w Polsce i przeciw Rzeszy niemieckiej. By swe podburzanie wzmocnić przykładem, kazał słuzącemu kościelnemu postawić na ambonie garnek kamienny i wziął go w ręce ze słowami: „Tak, jak rozprysnę się ten garnek, tak samo kiedyś Niemcy rozpadną się na kawałki.” Poczem rzucił garnek na ziemię ku przerażeniu księdza i jego zwolenników garnek pozostał cały.”

Nie trzeba dodawać, że cała ta historyjka jest zmyślona od „a” do „zeta”.

— Służba w wojsku. Donoszą z Warszawy, że ministerstwo spraw wojskowych prowadzi od dłuższego czasu studia nad skróceniem czasu służby wojskowej w piechocie z 18 do 15 miesięcy. W każdym jednak razie skrócenie czasu służby nie weszłoby jeszcze w życie w

Dodatki na rzecz Izby przemysłowo-handlowej oraz Izby rzemieślniczych będą pobierane na całym obszarze państwa.

Pobierany będzie również przy nabywaniu świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na 1933 r. 10-procentowy dodatek do należności skarbowych. Na świadectwach przemysłowych, nabywanych na rok 1933 kasy urzędów skarbowych będą dodatek ten uwidaczniały.

Wreszcie ministerstwo skarbu zwróciło uwagę na rozesłane Izhom nowe wzory deklaracji na nabywanie świadectw przemysłowych. Wzory te obejmują trzy rodzaje deklaracji: 1) dla przedsiębiorstw handlowych i zajęć przemysłowych, handlu jarmarczkiego i statków (kolor różowy), 2) dla przedsiębiorstw przemysłowych i pracowni rzemieślniczych (kolor niebieski), 3) dla składów i zakładów hurtowej sprzedaży (kolor biały).

Województwo śląskie.

*** Przestroga przed oszustem.** Bracia Szkolni w Częstochowie przestrzegają przed niejakim Kazimierzem Hołtynem, który nosi nieprawnie suknie zakonną z białym wyłogiem i kapeluszem francuskim i występuje jako członek ich Zgromadzenia. Kazimierz Hołtyn z Braci Szkolnymi nie ma nic wspólnego.

Zniżka cen biletów na linii Katowice — Kraków.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach donosi, że do stacji Kraków wprowadzona została podmiejska (25% niżki od cen normalnych) od wszystkich stacji, położonych na linii Katowice — Kraków i odwrotnie od Krakowa do tychże stacji, przy przejazdach wszystkimi pociągami osobowymi z wyjątkiem pociągów Nr. 435/36 i 2417. Taryfa podmiejska stosowana będzie przy wydawaniu: a) zwykłych biletów na przejazd jednorazowy, b) zwykłych biletów powrotnych (na przejazd tam i z powrotem), c) biletów odcinkowych (miesięcznych, sezonowych i rocznych), d) miesięcznych biletów uczniowskich, e) robotniczych biletów uczniowskich, e) robotniczych biletów tygodniowych. Osoby korzystające z 50% ulgi na podstawie legitymacji urzędniczych mają również prawo do korzystania ze zniżki taryfy podmiejskiej tak za biletami zwykłymi na przejazd jednorazowy, jak i za biletami miesięcznymi. Za przejazd dzieci do lat 10 w pociągach podmiejskich pobiera się połowę ceny biletów podmiejskich. Przejazd zawodowych osób wojskowych odbywających podróże na podstawie legitymacji osobistych względnie dokumentów wojskowych, odbywać się będzie w pociągach podmiejskich za opłatą według taryfy wojskowej. Przy przejazdach pomiędzy stacjami pośrednimi wymienionej linii taryfa podmiejska nie ma zastosowania.

Z Katowickiego

Wykłady dla kapłanów.

Katowice. W piątek, dnia 18 listopada o godz. 3.30 popoł., na sali Domu Związkowego przy kościele N. M. P. w Katowicach — odbędą się dla przewieleb. księży diecezji śląskiej dwa wykłady: O. Matyschok C. M. F.: „O wypadkach w Hiszpanii”. Ks. prałat Gawlina: „Trudności unijonistyczne na Wschodzie pod względem religijno-filozoficznym i życiowym”. Uprasza się duchowieństwo o licznych udział.

O zatrudnienie bezrobotnych.

Ostatnio bawił na Śląsku delegat Min. Opieki Społecznej p. Zagrodzki, który na miejscu omówił z władzami wojewódzkimi sprawę produktywnego zatrudnienia bezrobotnych. Również Komisarz demobilizacyjny inż. Maske bawił parę dni temu w Warszawie, w związku z potrzebą omówienia w Min. Opieki Społecznej kwestii umowy zarobkowej w górnictwie i zobrazowania położenia w kopalniach śląskich. Wszelkie pogłoski o rzekomo mających nastąpić zmianach personalnych w Inspektoracie Pracy w Katowicach nie polegają na prawdzie. (k)

Koncert szopenowski w Katowicach.

Zapowiedziany na piątek 18 bm. o godz. 20 w Teatrze Polskim I-szy koncert Szopenowski, urządzony staraniem Państw. Konserwatorium Muzycznego obudził w mieście wielkie zainteresowanie. Sprzedaż biletów postępuje w szybkim tempie. Koncert poprzedzi przemówienie prezesa Miejskiego Komitetu Dni Szopenowskich prezydenta miasta dra Kocura. Czysty dochód koncertu przeznaczony na cele Komitetu Dni Szopenowskich w Polsce.

Kopalnia Hohenlohe - Fanny nie ma podstaw do unieruchomienia.

Dnia wczorajszego odbyło się zebranie rad zakładowych robotniczej i urzęd-

Rząd nie dopuści do obniżki zarobków w górnictwie.

Po dłuższych pertraktacjach i pod naciskiem Rządu, a specjalnie Ministerstwa Opieki Społecznej, przemysłowcy postanowili zrezygnować z wypowiedzenia umowy zarobkowej w górnictwie węglowym.

Jak nam wiadomo, wypowiedzenie umowy miało na celu nie co innego, jak nową redukcję zarobków robotników kopalnianych, już i tak dziś pracujących za pół darmo, a których położenie pogarsza fakt stosowania przez kopalnie nadmiernej liczby światełek i przeszerzeganie z wyższych grup płacy do niższych. To ostatnie nie jest rzadkością na kopalniach śląskich i spotykało się z uzasadnionym odporem ze strony robotników.

Ostatni zamiar baronów węglowych, odparty stanowczym sprzeciwem przez Rząd, świadczy wymownie, że pp. prze-

niczej kop. Hohenlohe-Fanny w Welnowcu w związku z zamierzonym przez dyrekcję zamknięciem tej kopalni z początkiem grudnia b. r. W zebraniu wzięli także udział przedstawiciele związków zawodowych.

Jak wynika z referatów wygłoszonych przez poszczególnych członków rady, nie istnieją żadne podstawy do zamknięcia kopalni, bowiem wydobyty węgiel znajduje dostateczną ilość odbiorców, a nawet stwierdzić trzeba, że gdyby węgla dwa razy wydobywano tyle co dziś, to i ten nadmiar węgla znalazłby odbiorców.

Zjazd Federacji pracowników umysłowych.

Dnia 11 bm. odbyło się w Katowicach posiedzenie zarządu głównego Federacji Pracowników Umysłowych, poświęcone głównie sprawom organizacyjnym i aktualnym sprawom zawodowym. Na posiedzeniu tem uchwalono zwołać na dzień 11 grudnia br. zjazd zarządów grup miejscowych F. P. U. oraz radców zakładowych. Zjazd poświęcony będzie sprawom programowym i organizacyjnym. (k)

Kurs przeszkolenia w obronie przeciwgazowej.

Katowice. Miejski komitet L. O. P. P. w Katowicach urządza w dzielnicy III. (Dąb) bezpłatny kurs przeszkolenia miejscowej ludności cywilnej w obronie przeciwgazowej. Osoby, chcące brać udział w kursach, zechcą się zgłosić na posterunku policji w Dębie. Dalsze listy zgłoszeń wyłożone są na kopalni Eminencja w hucie Baildon oraz u kupca p. Wojteczaka. Otwarcie kursów w czwartek, dnia 24. bm. o godz. 18 w szkole I, ul. Sportowa.

Emeryci, wdowy i sieroty po kolejarzach również w tym roku otrzymają gwiazdkę.

Przy tut. Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Katowicach zawiązał się pod patronatem W. Pana Dyrektora Kolei Państwowych inż. Łaguny Komitet gwiazdkowy, który jak w latach ubiegłych, urządzi obchody gwiazdek w miesiącach grudniu br. dla ubogich emerytów, wdów i sierot po pracownikach kolejowych. Obchody, podczas których obdaruje się zapomogami pieniężnymi i darami w naturze około 2000 rodzin ubogich emerytów, wdów i sierot po kolejarzach śląskich odbędą się w większych miejscowościach jak w Katowicach, Mysłowicach, Rybniku, Żorach, Wodzisławiu, Mikołowie, Tarn. Górach, Lublińcu, Siemianowicach i w Król. Hucie.

Wieżenie dr. Ebelingowi wyszło na zdrowie.

Prześladujący w areszcie śledczym dr. Ebeling, przez swą obronę po raz czwarty zgłosił wniosek do Sądu Okr. o zmianę środka prewencyjnego, motywując go fatalnym stanem swego zdrowia. Wczoraj odbyło się w tej sprawie posiedzenie Sądu Okręgowego, na którym prośbę obrońcy dr. Ebelinga odrzucono, wobec opinii lekarzy dr. Szczyka i dr. Idzika, którzy znaleźli stan zdrowia Ebelinga o dużo lepszym niż w chwili zaareztowania go. Jak się dowiadujemy, bronieć będą dr. Ebelinga mecenasi Zbiśławski, Polski i Brokman, a dyr. Caspara — mec. Baj.

Bezpłatny kurs stenografii dla bezrobotnych pracowników biurowych.

Katowice. Komisja świetlicowa miejskiego komitetu do spraw bezrobocia uruchamia dla bezrobotnych pracow-

ników biurowych 40-godzinny kurs stenografii. Kurs rozpocznie się w czwartek, t. j. 17 bm. o godz. 19.30 w szkole wydziałowej męskiej przy ul. Szkolnej 9. Obejmować on będzie w 40 godzinach całkowity kurs elementarny i parlamentarny stenografii po 2 godziny tygodniowo (wtorki i czwartki) w godzinach wieczorowych tak, że ukończenie tegoż nastąpiłoby z końcem kwietnia 1933 r. Liczba uczestników ograniczona do 25 osób. Kurs poprowadzi wybitna siła fachowa i specjalista tegoż przedmiotu. Bliższe informacje i zapisy przyjmuje co dzień biuro komisji w godzinach od 9 do 14 ul. Pocztowa 16, III piętro pokój nr. 3.

Kradzież przyborów krawieckich.
Katowice. Dnia 12. bm. Gesundheit Salomon z Mysłowic skradł z warsztatu krawieckiego, mieszczącego się przy ul. Marjackiej 18 w Katowicach maszynę do szycia, manekin, stolik, lustro ściennie, piecyk żelazny, żelazko krawieckie, nożyce, 2 żurnale i płaszcz damski — ogólnej wartości 600 złotych.

Święto Niepodległości w świetlicy dla bezrobotnych.
Załęże. Ku uczczeniu 14 rocznicy wyzwolenia Polski odbył się w piątek 11 bm. w świetlicy dla bezrobotnych w Załężu uroczysty poranek, w którym prócz uczestników świetlicy wzięli udział kierownik świetlicy p. Kacz, kierownik szkoły p. dr. Schmidt i p. Sala przewodniczący komisji świetlicowej. Na program poranku złożyły się: występ świetlicowej orkiestry mandolinowej, pod kier. p. Latuska, przemówienie, piękny wykład dr. Schmidta, deklamacje i 3 komedyczne dialogi. Po poranku odbyło się wspólne śniadanie. Poranek odbył się w uroczystym nastroju i pozostawił w uczestnikach miłe wspomnienie.

Wydobycie drugiej ofiary dzikiego szybu

Druga ofiarę onegdajszego strasznego wypadku na terenie dzikiej kopalni w Katowicach-Karbowej ratownicy wydobyli w poniedziałek o godz. 8.30 wieczorem, już jako trupa. Wydobyty na powierzchnię Szostak, mieszkaniec Zawodzia, ojciec sześciorga dzieci i niedawno zredukowany górnik kop. Ferdynand — miał połamane kończyny dolne, złamane żebra, zmiażdżoną czaszkę i złamany kręgosłup. Do usunięcia z zawałonego szybu nagromadzonych tam bloków kamiennych, nierazko wagi 60 ctn. ratujący zmuszeni byli użyć materiałów wybuchowych: inne bloki usuwano z pomocą linek strażackich. Rozpacz w rodzinie Szostaka z powodu tragicznej utraty jedynego żywiciela jest wielka.

Port węglowy w Mysłowicach na drodze urzędowy.

Jak to już donosiliśmy, władze rządowe projektują budowę portu węglowego w Mysłowicach. W związku z tem Oddział Wodny Wydziału Robót Publ. w Woj. Śl. oraz Związek Regulacji Rzek Spławnych rozpoczął prace wstępne na odcinku Sosnowiec — Modrzejów — Mysłowice. Rozpoczęto mianowicie pomiary związane z regulacją Czarnej Przemszy i Brynicy, wyznaczeniem budowli, niwelacją gruntów i t. d. Prace wstępne ukończone zostaną w bieżącym miesiącu, poczem rozpoczyna się już roboty na wielką skalę, przy których zatrudnionych będzie parę tysięcy osób. Koszta związane z robotami poniesie Fundusz Bezrobocia,

który w ten sposób zamiast zasiłków da pracę.

Najechnanie samochodem.

Siemianowice. Dnia 14. bm. w południe jadący ul. Bytomską samochód ciężarowy najechał 81-letnią Jaworską Franciszkę. Niezwłocznie po wypadku odstawiono ją tym samochodem do szpitala Sp. Brackiej, gdzie stwierdzono złamanie dwu żeber, zwichnięcie lewej nogi i cięższe okaleczenie prawej nogi. (k)

Z Świętochłowickiego

Napad na policjanta.

Obok fabryki gwoździ w Goduli napadnięty został 14 bm. o godz. 4 rano funkcjonariusz policji Kurpas Wiktor z postr. policji w Goduli przez 6 nieznanych sprawców, którzy zabrali mu rewolwer oraz pałkę gumową, poczem zbiegli w kierunku Lipin. Zarządzony pościg przez sąsiednie posterunki policji przyczynił się do ujęcia 21-letniego Tomę Pawła, który w czasie badania przyznał się do napadu na postr. Kurpasa. Spólnicy jego zbiegli.

Z Pszczyńskiego

Starania o roki sądowe nie udały się.

Tychy. Obywatelstwo tyskie zwróciło się do sądu apelacyjnego w Katowicach z prośbą o zaprowadzenie roków sądowych w Tychach. Za niemieckich czasów roki takie istniały. Z niewiadomych powodów ministerstwo sprawiedliwości nie uwzględniło prośby ludności, co wywołało wielkie niezadowolenie. (p)

Z Rybnickiego

Zjazd rolników powiatu rybnickiego.

Z okazji Tygodnia Rolniczego odbył się w Rybniku zjazd rolników pow. rybnickiego, w którym brało udział około 350 rolników z całego powiatu. Zjazd zajął prezes Śl. Związku Rolników pow. rybnickiego Wincenty Herok z Jankowic Rybnick. Referaty wygłosili: dyrektor szkoły rolniczej w Rybniku inż. Gawlikowski o obecnej sytuacji w rolnictwie i konieczności przyśpieszenia rolnikom z pomocą przez zrównanie cen przetworów fabrycznych z artykułami rolnymi. Prezes zarządu gł. Śl. Związku Rolników Buła z Urbanowic, o celu i znaczeniu tego zjazdu, zaś sekretarz z zarządu gł. Mikołajczyk z Katowic o sprawach podatkowych i społecznych rolników. W dyskusji przemawiał szereg rolników, poruszając aktualne zagadnienia dotyczące rolników, oraz domagając się zmiany niektórych uciążliwych dla rolników przepisów postanowienia o ochronie zwierząt.

Powiatowy zjazd radnych gminnych.

20 bm. odbędzie się na sali kina „Apollo” w Rybniku zjazd radnych gminnych polskich pow. rybnickiego (Sektoria samorządowa Narod. Chrześc. Zjedn. Pracy). Program jest następujący: O godz. 9.45 msza św. w nowej kaplicy OO. Misjonarzy przy dworcu. O godz. 10.15 otwarcie zjazdu. Odczyt na temat „Zagadnienia samorządowe” wygłosi Naczelnik Wydz. Samorządowego Urzędu Woj. Śl. p. Dr. Dworżański. Drugi odczyt p. t. „Historyczny rozwój gmin pow. rybnickiego” wygłosi O. Misjonarz Drobny z Rybnika.

Z Tarnogórskiego

Rozgoryczeni bezrobotni.

W dniu wczor. gm. Radzionków w pow. tarnogórskim była widownia wystąpienia bezrobotnych na tle niewypłacenia zasiłków w wysokości, jakiej tego życzyli sobie bezrobotni. Mianowicie gmina z braku funduszu wypłaciła od 50 groszy do 1,50 zł dla jednego bezrobotnego na tydzień. Początkowo bezrobotni wystąpi do gminy delegację, a kiedy delegacja otrzymała wiadomość, że gmina większych zasiłków wypłacić nie może, bo nie posiada na ten cel pieniędzy — przed urząd gminny przybyli bezrobotni w większej ilości i usilowali wedrzeć się do urzędu gminnego. Przeszkodziła im w tem policja. Dzięki zrównoważeniu niektórych bezrobotnych i faktycznemu postępowaniu policji — do żadnych poważniejszych wystąpień nie doszło. (T)

Z Lublinieckiego

Pożar.

Sadow. Dnia 13. bm. wieczorem około godz. 20.30 wybuchł pożar w oborze Magdaleny Komisowej, niszcząc ją doszczętnie, a następnie przeniosł się na przybudowaną do obory stodołę, która uległa również wraz z zapasami sianu i zboża zniszczeniu. Szkoda wynosi około 5000 zł. W akcji ratunkowej brała udział tak miejscowa, jak i okoliczna straż pożarna. Przyczyny pożaru do tychczas nie ustalono. (I)

Z Śląska Opolskiego.

Urzędowy wynik wyborów.

Ustalono ostateczny urzędowy wynik wyborów do parlamentu niemieckiego w okręgu 9 (Opole), według którego oddano ważnych głosów 665.776, nieważnych 4.812. Otrzymali: Hitlerowcy 178.319, socjaliści 60.727, komuniści 112.354, centrum 238.613, nacjonaliści 53.429, niemiecka partia ludowa 2.818, Staatspartei 1.314, chrześcijańsko-socjalni 2.085, bezrobotni 287, partia gospodarcza 1.298, Landvolk 795, Volksrechtspartei 144, Sozial-Republikaner 128, socjalistyczna partia robotnicza 358, Polacy 12.098, Freiwirtschaftliche Partei 169, robotnicy i chłopci 137, renciści 473, monarchiści 230. Udział w wyborach wynosił 75,2%, podczas gdy w dniu 31 lipca br. głosowało 78,6% uprawnionych do głosowania.

Z Bytomskiego.

Gazety polskie, wychodzące w województwie śląskim, donoszą o niesłychanym wypadku wandalizmu w czasie otwarcia gimnazjum w Bytomiu. Po uroczystej akademii obecni dygnitarze oraz delegaci organizacji i zaproszeni goście wpisywali się do pamiątkowej księgi, leżącej na stole w auli. Aula powoli opróżniała się, albowiem jedni goście odjeżdżali do domu, inni udali się na zwiedzenie urządzeń gmachu gimnazjalnego i bursy. Skorzystał z tego prawdopodobnie jeden z obecnych szpiegów niemieckich i wydarł z księgi pamiątkowej cztery pierwsze kartki, zawierające nazwiska wpisanych gości. Nadmieniamy, że pierwszy wpisał się do księgi prezydent Komisji Mieszanej p. Calonder z Katowic. Nazwiska dygnitarzy i gości nie były żadną tajemnicą, uroczystość sama była jawna i wogóle inicjatorzy uroczystości nie potrzebowali niczego ukrywać. A mimo tego komuś musiało zależeć bardzo na tych nazwiskach!

Szosa powiatowa Górnik—Ptakowice została zamknięta z powodu przebudowy. Objazd przez Wieszowę—Brzostawice.

Naczelnik gminy Bobrek - Karb, burmistrz Trzeciok, przeszedł w stan spoczynku. Burmistrz Trzeciok sprawował urząd naczelnika gminy przez 25 lat. Następcą jego został starszy radca rządowy do Wichmann.

Mieszkaniec Kozłowej Góry, powiat tarnogórski (woj. śląskie), Paweł Hojczyk, wybrał się do Niemiec przez zieloną granicę, którą przekroczył w dniu 2 bm. pod Szarlejem. W Bytomiu został jednak przytrzymany i sąd tamtejszy go skazał na 7 dni aresztu za nielegalne przekroczenie granicy. Po odsiedzeniu tej kary został wydany do granicy Rzeszy jako „uciążliwy obcokrajowiec” i oddany w ręce policji polskiej. W Polsce czeka Hojczyka dodatkowa kara.

Z Zabrskiego.

Niedaleko szybów „Delbrücka” znaleziono zwłoki wisielca, w których rozpoznano szofera W. z Pawłowa. Powodem samobójstwa była nieuleczalna choroba.

W nocy na piątek wtargnęli włamywacze do kasy lecznicy knapszafkowej w Zabrze, rozpruli ogniową kasę, z której skradli 1270 marek. Z łupem swym włamywacze zbiegli w nieznanym kierunku.

Liczba poszukujących pracy wzrosła także w Zabrzu i wynosiła na koniec października br. 17.101 osób, z tego 14.614 mężczyzn i 2.487 kobiet. Urząd pośrednictwa pracy utrzymywał 2.007 mężczyzn i 280 kobiet. Zapomogi kryzysowe pobierało 3.278 mężczyzn i 150 kobiet. Tem samym tylko jedna trzecia część wszystkich zarejestrowanych bezrobotnych korzystała z pomocy państwowej.

Na ulicy Bytomskiej w Zabrzu został przejechany przez samochód ciężarowy robotnik Paweł Piela. Śmierć nastąpiła na miejscu. Nieszczęśliwy liczył 23 lata i był samotny.

Urzędowo stwierdzono, że pewna zamężna niewiasta z Zabrza 40 lat żyła pod fałszywym nazwiskiem. Ponieważ ko-

bieta ta jest matką trojga dzieci, poczyniono kroki o przywrócenie jej pierwotnego nazwiska.

W sobotę nad ranem włamali się nieznani sprawcy do składu obuwnic Miodownika przy ulicy Następcy Tronu 290 w Zabrzu i skradli 16 par trzewików, 4 pary pończoch damskich, parę skarpetek, 2 pary kałoszy i 16 pudełek kremu. Włamywacze spłoszył stróż. Uciekając, oddali włamywacze kilka strzałów, i tak zdołali się uchronić przed dalszym pościgiem stróża.

Nieludzkie prześladowanie robotnika polskiego w Niemczech.

Lipsk. Kilka dni temu wydarzył się w Niemczech Środkowych następujący wypadek. Niejaki Stanisław Grochał, Polak przybywszy w roku 1922 za pracą do Niemiec ożenił się po pewnym czasie z Niemką. W jesieni 1929 r. Grochał czyniąc zadość obowiązkowi służby wojskowej wyjechał sam do kraju, skąd w roku 1931 powrócił do rodziny. Od tego czasu rozpoczęła się prawdziwa martyrologia polskiego robotnika. Władze niemieckie w swej zawziętości do wszystkiego co polskie, prześladowały Grochała na każdym kroku, a b. pracodawcy kategorycznie odmawiali pozwolenia na zatrudnienie Grochała. Utrzymuje się on z pracy rąk żony. Wszelkie próby jej uzyskania prawa dalszego pobytu w Niemczech spełzły na niczem. Nie pomogła również interwencja konsula polskiego

Z Gliwickiego.

W domu nr. 30 przy ulicy Wilhelma w Gliwicach znaleziono 4 sprzedawczki, które nie dawały już znaku życia. Stwierdzono, że wszystkie były zaczadzone gazami węglowymi, wydobywającymi się z pieca kaflowego. Trzy dziewczyny przywróciło do życia pogotowie ratunkowe, czwartą odstawiono do lecznicy. Stan jej jest groźny.

W ostatnim czasie płoną karczmy w powiecie gliwickim. W Łubku zgorzała

doszczętnie karczma Dawida, w Jastach karczma Samola. Prace ratunkowe były bardzo utrudnione z powodu braku wody. Dotychczas nie stwierdzono przyczyny pożarów.

Pewien motocyklista, jadąc w stanie nietrzeźwym, najechał na drodze pomiędzy Pyskowicami i Toszkiem na furmankę. Zderzenie było tak ciężkie, że motocyklista runął na szosę, przyczem doznał pęknięcia czaszki. W stanie dogorywającym odstawiono go do szpitala.

Z Kozieńskiego.

Masarczyk Jerzy Wieczorek z Gościęcina został napadnięty przez dwóch łazęgów, którzy go okaleczyli ciężko bez jakiegokolwiek przyczyny. Między innymi pchnięto go ostrym narzędziem powyżej oka, co spowodowało utratę wzroku.

Z Strzeleckiego.

Drużyna piłki nożnej z Odmetu zaproszona była w niedzielę do Krapkowic na mecz towarzyski. Gdy drużyna wracała wieczorem do domu, jeden z graczy zasnął nagle w samochodzie i osunął się. Koledzy, sądząc, że omdlał, poczęli stosować środki ożywiające, lecz przekonali się wkrótce, że młodzieniec wyzionął ducha. Krajanie zwłok wykazało, że udar serca położył kres życiu jego.

Onegdaj w Szymiszowie w ręce policji wpadł herszt bandy kłusowników, który oddawna ubijał zwierzyne w lasach obszaru dworskiego w Szymiszowie. Kilka dni później leśniczy P. przytrzymał na gorącym uczynku innego kłusownika, który powędrował do kozy. W ubiegłą sobotę ten sam leśniczy natknął się na innego kłusownika, któremu jednak udało się zbiec z bronią. W nieszkaniu jego przeprowadzono rewizję, lecz broni nie znaleziono.

Z Opolskiego.

W 14-tą rocznicę odzyskania niepodległości odbyła się w Opolu msza św., na którą przybył konsul generalny p. Leon Malhomme wraz z personelem konsulat generalnego R. P. w Opolu. Na nabożeństwo przybyli również przedstawiciele polskich organizacji na Śl. Opolskim oraz okoliczna ludność. Po nabożeństwie odbyła się w gmachu konsulat generalnego uroczysta akademja, w czasie której składano życzenia p. konsulowi gen. Malhomme, który jak wiadomo jeszcze w roku bież. przecho- dzi do ambasady R. P. w Paryżu.

Obywatel Wielkich Ziemnic, głuchoniemy szewc-staruszek, wracając z kościoła do domu, został najechany z tyłu przez zamiejscowego motocyklistę. Staruszek wskutek silnego uderzenia runął na bruk bez przytomności. W stanie ciężkim przewieziono go do lecznicy w Opolu.

Przed sądem przysięgłych w Opolu odpowiadał niejaki Paweł Kalus z Łomnicy za usiłowanie morderstwa i zawadliwe uprawianie kłusownictwa. Kalus jest wyrzutkiem społeczeństwa. W czasie objęcia Śląska przez Polskę znajdował się w Polsce, skutkiem czego siłą rzeczy został obywatelem polskim. W roku 1929 zdezerutował z wojska polskiego i zbiegł przez zieloną granicę do Niemiec. W czasie ucieczki zastrzelił polskiego podoficera. Na terytorium niemieckim rozpoczął „nowy tryb” życia. Wkrótce leśniczy lasów łomnickich przydybał K. na kłusownictwie. W drodze do sądu rzucił się na leśniczego i oddał do niego cztery strzały, które na szczęście chybiły. Później Kalus zabił w Ciasnej żandarma i zbiegł. Znaleziono go po długich poszukiwaniach w stodole, gdzie w sianie urządził sobie legowisko i stamtąd robił wycieczki rabunkowe i polowania na zwierzyne. Sąd skazał Kalusa na 5 i pół roku domu karnego, 5 lat utraty praw i ścisły nadzór policyjny.

Z Oleskiego.

Do gwałtownej bijatyki przyszedł w Wojciechowie pomiędzy hitlerowcami a komunistami na tle zatargu o chorągiew. Bójka była tak zażarta, że jednego z komunistów musiano odstawić do lecznicy.

Odpowiedzi redakcji.

K. W. K. Wyry. Pszczyńskie Bractwo Górnicze w Katowicach przy ul. Marszałka Piłsudskiego 19.

Z. S. Zawada. Do Wydziału Skarbowego w Katowicach należy stawić prośbę o zezwolenie na bezpośrednie uiszczanie opłat stempowych od rachunków i pokwitowań.

A. K. Tarn. Góry. Orędownik Samorządu nr. 1 z dnia 10 stycznia 1932 roku głosi: Wolne od podatku budynkowego są budowle, przeznaczone na cele mieszkalne, nowo wzniesione po 1. 4. 1924 roku, jak również części nadbudowane i to na przeciąg 10 lat od oddania budowy do użytku. Termin lat 10 skraca się do lat 5 przy budowach, nadbudowach i przebudowach, które zostały wykonane przy pomocy ulgowych funduszy publicznych, o ile ich stopa procentowa nie przekracza 6% w stosunku rocznym.

J. A. Pszczyna. Należy wnieść pisemną prośbę do Sądu Okręgowego o wydanie uchwały, uznającej zaginionego syna za zmarłego, powołując się na fakt, iż zaginiony mimo ogłoszenia poszukiwań w ciągu 6 miesięcy nie dał znaku życia.

S. K. Grzawa. Papierowe pieniądze z czasu przedwojennego oraz z czasu inflacji (spadku wartości pieniądza) nie mają żadnej wartości i nikt tych banknotów nie wymieni.

Czuwającemu w Jankowicach. Radzimy odroczyć do wyjaśnienia sprawy przez sądy potem podać nam wyrok, który chętnie ogłosimy. W każdym razie dziękujemy za informacje i upraszamy o wiadomości z gminy i parafji. — Pozdrawiamy serdecznie!

G. Z. Pawłów. Tylko pozostała kwota kary może być darowana w drodze amnestji, natomiast wpłacona suma nie będzie zwrócona.

Stow. Katolickiej Młodzieży Polskiej w Załężu. Ogłoszenie o przedstawieniu teatralnym w dniu 6 bm. odebraliśmy dopiero w sobotę do południa po wydrukowaniu „Katolika” na niedzielę. „Katolik” nie należy do tych gazet, które wychodzą w niedzielę i święta, zatem zapowiedzi zebrań, przedstawień teatralnych itp. należy nadsyłać wcześniej, najpóźniej w piątek do godziny 5 po południu.

S. J. M. D. Od orzeczenia wstępnego Brackiego Sądu Rozjemczego w Katowicach, można wnieść rewizję w ciągu 1 miesiąca, licząc od dnia doręczenia, do Wyższego Sądu Rozjemczego dla spraw górnośląskich Bractw górniczych w Warszawie, ul. Elekoralna 2.

K. S. M. Prospekt, to jest ogłoszenie, drukowane osobno i rozlepiane na murach lub słupach reklamowych. Prospektom nazywamy również cennik wraz z podaniem jakości i ilości towaru, przesyłany adresatom pocztą.

R. B. J. Wola. Każdego roku należy sporządzać zeznanie o dochodzie za rok przeszły i dokładnie wypełnić wszystkie rubryki formularza — zeznania oraz załączyć wszelkie dowody na wpisane kwoty. Jeżeli dochód roczny z majątku wyniesie przeszło 1.500 zł, natenczas podlega podatkowi dochodowemu.

S. F. Ligota. Szkół rolniczych jest mnóstwo. Informacji udzieli chętnie Śląska Izba Rolnicza w Katowicach.

A. N. Wielkie Hajduki. Jeżeli Pan posiada 200 znaczków przymusowego ubezpieczenia,

wlepionych od kart kwitowych i nie utracił prawa do renty inwalidzkiej przez nielepienie znaczków uznaniowych w przepisowym terminie aż do uznania niezdolności zarobkowej, to może Pan starać się o rentę inwalidzką z Zakładu Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa w Król. Hucie.

P. F. Michałkowice. Zabezpieczyć pożyczki można zapisem hipotecznym w złotych w złocie, ewentualnie w frankach szwajcarskich lub w dolarach.

N. L. Pan jest obowiązany płacić podatek wojskowy, gdyż przeniesienie do rezerwy po 5-miesięcznej służbie wojskowej, jako jedyni żywiciele rodzin oraz właściciele odziedziczonych gospodarstw rolnych podlegają obowiązkowi płacenia podatku wojskowego.

K. L. Studzionka. Jeżeli skutki wypadku pogorszyły się można domagać się renty. W tym celu należy stawić wniosek do Zakładu Ubezpieczenia od wypadków w Król. Hucie, załączając świadectwo lekarskie, które stwierdza pogorszenie skutków wypadku.

F. K. Wykreślenie hipoteki zależy od zezwolenia kasy. Ponieważ większa część przedwojennej pożyczki została spłaconą podczas inflacji, (spadku wartości pieniądza), to kasa może żądać dopłaty, a potem dopiero wymazać hipotekę.

M. T. Markłowice Dolne. Podług 100% przeliczenia 2.100 marek niemieckich z lipca 1919 roku równają się 882 zł, a z sierpnia 756 zł. Kasa może wypłacić, ale tylko według stanu swego majątku. Wobec tego musi Pan przyjąć tę kwotę, którą kasa Panu zaofiaruje względnie zaproponuje.

N. B. Skarga nie będzie miała powodzenia, ponieważ za pieniądze nabył Pan ziemię. Przy kupnie należało się przekonać o jej wartości i wtenczas zrobić zastrzeżenia. Obecnie można by targować się o niższe ceny za grunt, co jest możliwe tylko za zgodą byłej właścicielki.

J. K. Wartogłowice. Fabryka brykietów w Katowicach - Brynowie — Zakłady Hohenlohego S. A.

J. R. Byjaków. Wymierzać karę za szkodę wyrządzoną przez bydło, może Sąd Grodzki. Dla uniknięcia większych kosztów zawiadowca nie podaje sprawy do sądu, lecz ściągając karę, aby nie robić znaczniejszych kosztów i nie narażać właściciela bydła na większe jeszcze kary.

A. R. Knurów. Trzeba zwrócić się z prośbą o interwencję do Pomorskiej Izby Rzemieślniczej w Toruniu.

A. G. Nowe Repty. 2.000 marek niemieckich z pierwszego półrocza 1917 roku równają się 1.740 zł, a z drugiego półrocza 1.660 zł podług 100% przeliczenia.

F. L. Brzezie. Według artykułu 260 § 1 p. 1. Konwencji Genewskiej karty cyrkulacyjne przy sługuja osobom, które mieszkają bez przerwy na obszarze plebiscytowym conajmniej od 1 stycznia 1921 roku

Program radiowy.

Czwartek, 17 listopada 1932 r.

Katowice. Godz. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Intermezzo muzyczne. 12.25 Komunikat meteorologiczny. 12.35 VII koncert szkolny z Filharmonii Warszawskiej. 15.40 Komunikat gospodarczy. 15.50 Komunikat gospodarczy i urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 16.00 „Jak zrobić nowe ze starego”. 16.15 Kurs średni języka francuskiego. 16.30 Intermezzo muzyczne. — 16.40 „Co i jak czytać”. 17.00 Intermezzo muzyczne. 17.40 Odczyt aktualny. 18.00 Muzyka lekka. 19.00 Mieczysław Mikula: Feljeton sportowy. 19.15 Rozmaitości. 19.25 Komunikaty harcerskie. 19.30 Kwadrans literacki. 19.45 Prasowy dziennik radiowy. 20.00 Muzyka lekka. W przerwie: Wiadomości sportowe i dodatek do prasowego dziennika radiowego. 21.30 Słuchowisko. 23.00 Komunikat meteorologiczny. 23.10—24.00 Muzyka taneczna.

Wrocław, Gliwice. Godzina 6.15: gimnastyka. 6.35: koncert. 10.10: poranek szkolny. 11.15: komunikaty. 11.30: odczyt rolniczy. 11.50: koncert. 13.05: d. c. koncertu. 19.45: komunikaty. 14.05: płyty. 14.45: rozmaitości. 15.10: komunikaty. 15.40—16.15: odczyty. 16.15: koncert. 17.15: program dla dzieci. 17.35—19.25: odczyty. 19.30: koncert. 20.30: słuchowisko. 22.00: komunikaty. 22.20: esplanado. 22.30: odczyt. 22.45: muzyka taneczna.

Morawska Ostrawa. Godzina 10.00: muzyka wojskowa. 11.00: płyty. 12.30: koncert. 13.30—14.05: transmisja z Pragi. 15.30: koncert skrzypcowy. 15.45: piosenki. 16.00: odczyt. 16.10: koncert. 17.10: kącik przemysłowy. 17.20: program dla dzieci. 18.00: odczyt. 18.15: audycja robotnicza. 18.30: audycja niemiecka. 19.05: lekcja angielskiego. 19.20: koncert. 20.05: koncert operetkowy. 21.00: koncert z Pragi. 22.20: odczyt po angielsku. 22.35: koncert.

Piątek, 18 listopada 1932 r.

Katowice. Godz. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.15 Komunikat gospodarczy. 13.20 Komunikat meteorologiczny. 15.40 Komunikat gospodarczy. 15.50 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. — 15.55 Chwilka morska i kolonialna. 16.00 Przegląd wydawnictw periodycznych. 16.15 Władysław Włosik, Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski”. 16.30 Bajeczki cioci Heli dla dzieci. 16.40 „Radiofonja”. 17.00 Koncert popołudniowy. 18.00 „Przegląd rolniczej prasy krajowej i zagranicznej”. 18.10 Rozmaitości. 18.25 Komunikaty sportowe. 18.30 Audycja muzyczna z okazji lotewskiego święta narodowego. 19.30 Feljeton. 19.45 Prasowy dziennik radiowy. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. W przerwie feljeton literacki. 22.40 Wiadomości sportowe. 22.45 Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22.55 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Wrocław, Gliwice. Godzina 6.15: gimnastyka. 6.35: koncert. 8.15: gimnastyka dla kobiet. 8.30: audycja dla kobiet. 10.10: poranek szkolny. 10.45: komunikaty. 14.05: płyty. 14.45: rozmaitości. 15.10: komunikaty. 16.00:

Wiadomości handlowe.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 15 listopada 1932 r.

Dolar amerykański 8,90 zł. Funt szterlingów 29,64 zł. 100 franków francuskich 34,87 zł. 100 koron czeskich 26,35 zł. 100 franków szwajcarskich 171,22 zł. 100 guilderów holenderskich 357,25 zł. 100 franków belgijskich 123 34 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 14 listopada 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych. Żyto 14,60—14,80. Pszenica 22,75—23 75: Jęczmień browarniany 16,00—17,50. Jęczmień 13,25—14,50. Owies 13,50—13,75. Mąka żytnia 23—24. Mąka pszenna 36—38. Otręby żytnie 8,75—9,00. Otręby pszenne 9—10. Otręby pszenne grube. 10—11. Rzepak 40—41. Rzeplak 38—43. Górczyca 39—45. Groch Wiktorja 21—24. Groch Folgera 31—34. Koniczyna czerwona 120—140. Koniczyna biała 120—160. Ziemiaki jadalne 2,20—2,50. Ziemiaki fabryczne za kilo 0,12½. Mak niebieski 100—110. —

Notowania giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach

z dnia 10 listopada 1932 r.

Ceny rozumieją się za 100 kg. parytet wagon Katowice, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych.

	Ceny	transzakcyjne	orientacyjne
Żyto	17,75—18,00	17,25—17,75	
Pszenica jednolita	26,80—27,80	26,80—27,80	
Pszenica zbierana	25,80—26,80	25,80—26,80	
Owies jednolity	15,00—17,00	15,00—17,00	
Owies zbierany	15,50—16,50	15,50—16,50	
Jęczmień na kaszę	16,50—17,50	16,50—17,50	
Jęczmień browarny	23,00—24,00	23,00—24,00	
Jęczmień pastewny	15,50—16,50	15,50—16,50	
Groch Wiktorja	25,00—28,00	25,00—28,00	
Mąka pszen. grysikowa	47,00—50,00	47,00—50,00	
Mąka pszenna 65 proc.	39,00—40,00	39,00—40,00	
Mąka żyt. do 65 proc.	25 50—26 50	25,00—26,00	

program dla młodzieży. 16.30: koncert. 17.30—19.25: odczyty. 19.30: koncert. 20.30: koncert. 21.20: komunikaty. 21.30: słuchowisko. 22.30: komunikaty. 22.45: koncert.

Morawska Ostrawa. Godzina 9.30: koncert. 10.30: poranek szkolny. 12.10: płyty. 12.30: koncert. 13.30—14.05: transmisja z Pragi. 15.30: koncert fortepianowy. 16.00: odczyt. 16.10: koncert. 16.55: odczyt. 17.05: kwartet smyczkowy. 18.05: odczyt. 18.15: audycja robotnicza. 19.05: lekki koncert. 19.50: pieśni. 20.20: słuchowisko. 22.20: koncert.

Sobota, 19 listopada 1932 r.

Katowice. Godz. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.15 Komunikat gospodarczy. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.15 Poranek szkolny. — 15.40 Komunikat gospodarczy. 15.50 Wiadomości wojskowe i strzeleckie. 16.00 Słuchowisko. 16.25 Intermezzo muzyczne. 16.40 „Stefan Żeromski (w 7-mą rocznicę zgonu)”. 17.00 Skrzynka pocztowa dla dzieci. 17.25 Intermezzo muzyczne. 17.40 Odczyt aktualny. 18.00 Muzyka lekka. 19.00 „Początek opowiadania przyrody przez człowieka”. 19.20 Roz-

Mąka żytnia do 70 proc. siłkowa	24.00—25.00
Mąka żytnia razowa do 95 proc.	23.00—24.00
Otręby pszenne grube	10.50—11.00
Otręby pszenne średnie	10.00—10.50
Otręby żytnie	9.00—9.50
Kuchy lniane	21.45
Kuchy rzepakowe	21.50—22.00
Kuchy słonecznikowe 46 proc.	16.00—17.00
	17.00—18.00

Giełda zbożowa we Wrocławiu

w dniu 14 listopada 1932 r.

Notowano za 1.000 kg w handlu hurtowym. Pszenica 76 kg — 202, 74 kg — 200, 72 kg — 196. 70 kg — 192, 68 kg — 186. Żyto 71 kg — 156, 69 kg — 152. Jęczmień: browarniany 168, do przemiału 168, zimowy 161. Za 100 kg. Len 21. Górczyca 28. Mak niebieski 70. Mąka pszena 70% — 28. Mąka żytnia 70% — 22½. Mąka przednia 34. Za 50 kg. Ziemiaki jadalne żółte 1,20, czerwone 1,20, białe 1,10. Ziemiaki fabryczne za kilo 0,06½.

Sprawy towarzystw.

Baczność Sokół II Katowice.

W środę, dnia 16. bm. o godz. 19 odbędzie się w sali Strzeczki Górniczej zebranie miesięczne. O godz. 18 posiedzenie zarządu.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Capitol: „Drewniane krzyże” — prologowane.

Kino Casino: „Pieśń nocy” z Janem Kiepura.

Kino Rialto: „Zabójstwo o świcie” z Gastonem Modotem.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Colosseum: 1. „W tajdze Sybiru”, 2. „Zemsta nietoperza”.

Kino Apollo: 1. „Frankenstein”, 2. „Igranie z miłością”.

Kino Roxy: 1. „Buffalo Bill”, 2. „Tajemnica kajuty okrętowej”.

Nadesłane.

Piekary Rudne. W dniu 11 listopada obchodzili małżonkowie Stanisław i Klara Jaworkowie z domu Brylska jubileusz srebrnego wesela. Z tej okazji życzą Jubilatowi błogosławieństwa Bożego, oraz doczekania się złotego wesela — rodzice, siostry, bracia i krewni. (Jako że Jubilat jest czytelnikiem „Katolika Śląskiego” przylaczają się do życzeń agent Paweł Bednarczyk oraz redakcja „Katolika”).

Bobrowniki. W niedzielę, 13 listopada obchodził p. Franciszek Trzeja złoty jubileusz kościelnego parafii Bobrowniki. Z tej okazji składają jak najserdeczniejsze życzenia dożywania diamentowego jubileuszu synowie, córki i zięćowie (Przylaczają się do życzeń agent Paweł Bednarczyk i redakcja „Katolika” jako długoletniemu czytelnikowi „Katolika Śląskiego”).

Pawłów (koło Bielszowic). W sobotę, dnia 19 listopada br. obchodzi długoletni czytelnik naszego „Katolika” Wojciech Graika z jego żoną małżonką Joanną z domu Skrzypczyk swoje 50-lecie godów małżeńskich. Jubilat jest stałym i długoletnim członkiem Związku inwalidów górniczych i hutniczych. Na dzień ten uroczystość składam Jubilatowi najszlachetniejsze życzenia błogosławieństwa Bożego, długiego życia, żeby Bóg dał szczęścia doczekania się szczęśliwie diamentowego wesela. Wilhelm Niedurny, miejscowy agent.

Do powyższych życzeń przylaczają się także główny zarząd Organizacji inwalidów górniczych i hutniczych. Tak samo przylaczają się do szeregu życzeń Redakcja „Katolika”.

Podziękowanie.

Wszystkim Przyjaciółom i Znajomym którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi mojej żonie

śp. Walese Borszczowej,

w szczególności Wiel. ks. wikaremu Sorkowi, pp. urzędnikom gminnym, członkiniom Bractwa Różańca św., Związku poszkodowanych uchodźców śląskich, Związkowi Powstańców Śl., Towarzystwom Polek składam serdeczne „Bóg zapłać”.

Stanisław Borszcz.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego Górnoślązaka „Gonia” Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej. — Z redakcji odpowiada: Franciszek Godula. Król. Huta. — Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo „Izrael, Spółka z ogr. odp.” Katowice, ul. św. Stanisława 4 tel. 14—14 Drukarnia Śląska S-ka z ogr. odp. Katowice Batorego 2 — tel. 8-78.

Licytacja.

W czwartek, dnia 17. bm. o godz. 10 przed południem sprzedawać będą przy ul. Wojewódzkiej 27 dobrovolnie najwięcej dającym jeszcze dobrze utrzymane meble, jak:

jadalnię ciemno — deb., fortepian, bilard, biurka, szafy, łóżka z mat., lustra, maszynę do pisania, 2 maszyny do stykowania, maszynę do szycia „Singer”, zegary, stoliki nocne, śpiżarki, umywalki, skrzypce, stoły, krzesła, piece, piec gazowy, wannę, szafę do akt, patefon, płyty, bufet, kanapę, detektor, sanki, lexikon Majera 19 tom., obraz, garderobę i wiele innych. — Obejrzeć można 1 godzinę przedtem.

Malinowski i Sk.

licytator i taksator: J. Zientek.
Biuro ul. Wojewódzka 27.

Chorzy!

Leczę wszelkie choroby, przedewszystkiem chroniczne, cierpienia na raka i weneryczne. Uprasza się przynieść moc poranny Leczenie naturalne.

J. Sedlaczek

Katowice, ulica Piastowska nr. 3.

Godz. przyjęć: od godziny 9—12 i 4—6 w niedzielę od godz. 9—11. Broszury wysyłam bezpłatnie.

Techniczno budowlane

porady, projekty, kosztorysy, ekspertyzy, prowadzenie budowy, tępienie grzyba i robactwa, osuszanie budynków

Szprełtal, Katowice

ulica Sobieskiego 26 Tel. 13-16

Niniejszem zawiadamiam Szan. Publiczność Przyjaciół i Znajomych, że z dniem 12 bm. objąłem kierownictwo Restauracji i Sali Bilardowej

Hotelu Dworcowego

przy ul. Dworcowej 4 w Król. Hucie.

Polecam doborową kuchnię oraz napoje pierwszej jakości.

Moim staraniem będzie zadowolić wszystkich swych Gości. O łaskawe poparcie uprasza

ANTONI EWY z żoną.

POPY

Najlepszy lakier do paznokci

LIBERTI

„Dzieje Śląska”

Prof. Dra FELIKSA KONECZNEGO

494 stron, nowe wydanie bogato ilustrowane w pięknej oprawie, jedyne wyczerpujące dzieło o Śląsku, po zniesionej cenie Zł. 5.— (dawniej Zł. 10.—) posiada na składzie

Księgarnia Śląska, Katowice
ulica Batorego nr. 2.

Tam do nabycia również Polsko-niemiecka

„Konwencja Górnośląska”

zawarta w Genewie 15 maja 1922 r.,
po Zł. 3,30.

Konieczna dla każdego, kto się interesuje sprawami Górnego Śląska.

Introligatornia Nakładowa

Katowice, ul. Wojewódzka nr. 29

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres introligatorstwa.

Oprawa książek: ozdobnych, zwykłych i ksiąg handlowych różnego rodzaju. Teczki do podpisu, teczki do sortowania, podkładki biurowe, kartoteki, segregatory, skrośzuty. Albumy pamiątkowe i do fotografii.

Krem Aloma Liberti

Jedynie KREM ALOMA Liberti zawiera czynną substancję radioaktywną, która nadaje twarzy świeży młodzieńczy wygład i powoduje stopniowe zanikanie zmarszczek i śladów skóry, nie wytwarzając przytem skutków ubocznych. Krem ALOMA posiada potężny wytwórny zapach, chroni cerę od ujemnych zmian atmosferycznych i usuwa wszelkie pryszcze, a jednocześnie służy jako wyśmienity podkład pod puder.

Wiedeńska Pracownia Gorselów

Katowice, Słowackiego 20 (parter)

Wykonuję na miarę gorsety, gorsolety, tunoszone, opaski, brzusne i bandażowe i t.p. według poleceń lekarskich.

Wszelkie zlecenia załatwiam solidnie szybko i z pierwszorzędnych materiałów po cenach przystępnych

spredaze

Czeladnik krawiecki poszukuje pracy. Durok Konrad, Frydek 67 poczta Miedźna, pow. Pszczyna.

rozne

Gluchota, szum, ciekawienie uszów ulecza!ne. Setki podziękowań. Żadajcie bezpłatnie po uzależającej broszury. Z. Zoellner. — Katowice, Mickiewicz 22.

Publiczne odwołanie. Falszywe obwinienie pana Kuśki Juliusza z Raszczyc, że on jest winien śmierci mego męża, niniejszem odwołuję jako nieprawdziwe i dlatego przeprasza p. Kuśkę Juliusza. Hyacenta Siedlaczek, Adamowice, powiat Rybnik.

Chcesz co sprzedać — daj drobne ogłoszenie do naszej gazety!

Mały wydatek a wielka korzyść stanowią drobne ogłoszenia w naszej gazecie!

Najlepszy skutek przynosi drobne ogłoszenia w naszej gazecie!